

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

Ocena działalności KF Huty im. Lenina oraz KP Nowy Sącz i Kraków — Powiat

(INF. WŁ.). W okresie ostatnich dwóch lat Fabryczna Organizacja Partynia w Hucie im. Lenina rozwijała się szczególnie dynamicznie i to zarówno ilościowo jak i jakościowo. Na ogólną liczbę obecnie ponad 8.140 członków i kandydatów PZPR, robotnicy stanowią już 74,7 proc. (w r. 1968 — 70,2 proc.). Wśród ponad 520 nowo przyjętych kandydatów w okresie 11 miesięcy br., robotnicy stanowili aż 93,5 proc.

Te liczby, jak również niewątpliwie osiągnięcia w zakresie realizacji planów produkcyjnych, ogólnego postępu technicznego, wzrostu wydajności pracy itd. — świadczą o stałym wzroście autorytetu Partii, pogłębiającej się jej kierowniczej roli w życiu kombinatu. Są to rezultaty przede wszystkim dużego wysiłku w pracy wewnątrzpartyni i masowo politycznej Komitetu Fabrycznego i całego aktywnego Huty. Egzekutywa KW PZPR, dokonując na wczorajszym posiedzeniu analizy działalności Komitetu Fabrycznego PZPR w Hucie im. Lenina za okres bieżącej kadencji, wysoko także oceniła postawę załogi Kombinatu, zdyscyplinowanie i poczucie odpowiedzialności w okresie ostatnich wydarzeń w kraju. W dyskusji zwracano także uwagę na pewne słabości występujące jeszcze w pracy propagandowej i szkoleniowo-wychowawczej, co znajduje m. in. wyraz w zbyt dużym odsetku robotników wśród skreślonych i wydalonych z Partii.

Z kolei Egzekutywa KW oceniła działalność Komitetu

Powiatowego PZPR w Nowym Sączu. Nowosądecka organizacja partynia, która obecnie liczy już ponad 10 tys. członków i kandydatów PZPR, również może zapisać na swoim koncie spory dorobek w działalności politycznej i wewnątrzpartyni. Konsekwencją tej działalności jest dalszy i znaczny rozwój m. in. czynności społecznych w powiecie, aktywizacja gospodarza gromad i miasteczek, a także — dalszy, duży wzrost produkcji przemysłowej, pełniejsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych, rozwój eksportu, poprawa jego struktury i opłacalności oraz poważna poprawa jakości i unowocześnienie produktów. Dalszej poprawie uległy także funkcje turystyczno-wczasowo-usługowe powiatu, chociaż wciąż jeszcze np. sieć handlowa i gastronomiczna, jej lokalizacja jest niewystarczająca w stosunku do wzdłużających potrzeb.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

DEPEZA KIM IR SENA DO E. GIERKA

WARSZAWA (PAP) Sekretarz generalny Partii Pracy Korei Kim Ir Sen przesłał na ręce E. Gierka serdeczne gratulacje w związku z wybraniem na stanowisko I sekretarza KC PZPR złącząc sukcesów w tej odpowiedzialnej pracy.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
30. XII. 1970 r.
Nr 308 (7103)

S R O D A

Rok XXII
Cena 50 gr
Wyd. A

KRAKOWSKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Posiedzenie Biura Politycznego KC

Realizacja Uchwał VII Plenum • Zmiany w NPG na rok 1971 • Aktualne zaopatrzenie rynku

Biuro Polityczne postanowiło publikować krótkie informacje o swoich pracach bezpośrednio interesujących szerokie kręgi społeczeństwa.

Na kolejnych posiedzeniach Biuro Polityczne zajmowało się sprawą realizacji uchwały

VII Plenum KC w sprawie przedsięwzięć zmierzających do poprawienia położenia materialnego rodzin najniższej upoosażonych i wielodzietnych. Na posiedzeniu 29 bm. biuro rozpatrzyło — w świetle wyników konsultacji z przedstawicielami załóg przeszło 100 zakładów — propozycje rządu i CRZZ dotyczące podwyższenia najniższych płac; przyznania dodatków do wynagrodzeń, które nie przekraczają 2.000 zł; zwiększenia zasiłków rodzinnych i niektórych rent rodzinnych, inwalidzkich i emerytur.

Omówiono główne kierunki zmian w Narodowym Planie Gospodarczym na 1971 rok.

Biuro wystuchoło informacji ministra handlu wewnętrznego o aktualnym zaopatrzeniu rynku.

W styczniu zbierze się parlament ChRL?

LONDYN (PAP) Agencja Reutersa pisze z Hongkongu, że ukazujący się tam dziennik „Tin Tin Jap Pao” w jęz. chińskim podał we wtorkowym numerze, iż czwarte Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych może się zebrać 15 stycznia przyszłego roku. Dziennik powołuje się na radio Fukien informujące o wysuwaniu deputowanych do zgromadzenia przez komitety rewolucyjne różnych prowincji.

Jak wiadomo w ChRL poinformowano ostatnio o przegłosowaniu do zwolnienia sesji parlamentu, który nie zbierał się od 1964 roku, lecz nie podano daty posiedzenia.

Raport U Thanta w sprawie Gwinei

NOWY JORK (PAP) Sekretarz generalny ONZ U Thant przedstawił Radzie Bezpieczeństwa tymczasowy raport na temat sytuacji w Gwinei po wzięciu na jej terytorium uzbrojonych najemników. Raport ten opracowany został zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 8 grudnia, która polecała Portugalii za akcję zbrojną przeciwko Gwinei.

Raport stwierdza, że sekretarz generalny będzie nadal śledził rozwój wydarzeń w tym regionie.



Po skazaniu na śmierć 6 Baskijczyków Fala protestów na całym świecie

PARYŻ (PAP) We wtorek w Madrycie zebrał się gabinet hiszpański pod przewodnictwem generała Franco, aby omówić wyroki śmierci, które zapadły w poniedziałek przeciwko

szściu baskijskim nacjonalistom podczas procesu w Burgos. Wyroki powinny być zatwierdzone przez dowódcę okręgu wojskowego Burgos, generała T. G. Rebullę.

Moskwa PRZEKAZANIE OBIEKTÓW RWPG

Wczoraj I zastępca przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej W. Isajew i sekretarz RWPG N. Fiedielew podpisali akt o przekazaniu RWPG kompleksu smaczków tej organizacji gospodarczej wzniesionej przy udziale przedsiębiorstw budowlanych innych krajów — członków RWPG.

Buenos Aires ZAMACH NA REZYDENCJĘ PREZYDENTA

We wtorek nieznanymi sprawcami dokonano zamachu na rezydencję prezydenta Argentyny gen. M. Levingstona. Z przejeżdżającego samochodu ostrzelano siedzibę prezydencką zabijając policjanta, który pełnił tam straż. W kierunku prezydenckiej willi rzucono butelki z płynem zapalającym.

Sajgon PODPALONO AUTOBUS AMERYKAŃSKI

W sajskiej dzielnicy Cholon miejscowi studenci podpálili przy użyciu butelek z benzyną amerykański autobus wojskowy. Aktu tego dokonano w odwet za zamordowanie przez Amerykanów południowietnamskiego chłopca. Atak na autobus przeprowadzono w pobliżu domu akademickiego.

Polsko-radziecka umowa handlowa

ZSRR największym partnerem handlowym Polski

Obroty towarowe w latach 1971 — 1975 wzrosną o 67 proc.
W roku przyszłym otrzymamy 2 mln ton zbóż

WARSZAWA (PAP) W wyniku rozmów gospodarczych, prowadzonych na przemian w Warszawie i w Moskwie — 29 bm. nastąpiło w naszej stolicy, w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów, podpisanie wieloletniej umowy o obrotach handlowych i płatnościach między Polską i ZSRR w latach 1971—1975 oraz protokołu do tej umowy regulującego polsko-radziecką wymianę handlową w r. 1971.

Zgodnie z zawartą umową obroty handlowe między Polską i Związkiem Radzieckim osiągną w latach 1971—1975 wartość 57,3 mld zł dew. i będą wyższe od obrotów w latach 1966—1970 o ok. 67 proc.

W ramach umowy ZSRR dostarczać będzie do Polski kompletne obiekty przemysłowe oraz takie ważniejsze maszyny i urządzenia, jak obrabiarki specjalne i uniwersalne, prasy i urządzenia kuchenne, urządzenia energetyczne, maszyny i urządzenia górnicze i walcownicze, urządzenia naftowo-wiertnicze i dla przemysłu chemicznego, żurawie, koparki oraz inne maszyny i urządzenia budowlane i drogowe, urządzenia elektronicznej techniki obliczeniowej, łożyska, ciągniki i maszyny rolnicze, lokomotywy spalinowe, samochody osobowe i ciężarowe, wodoloty i wyposażenie okrętowe oraz samoloty i sprzęt lotniczy.

W latach 1971—1975 nastąpi również dalszy wzrost dostaw paliw i surowców z ZSRR do Polski. W tej grupie towarów ZSRR będzie nam dostarczać m. in.: ropę naftową i produkty naftowe, rudę żelazną, gaz ziemny, rudę manganu i chromu, surowce i wyroby walcowane, miedź, aluminium i nikiel, siarkę, sól potasową, bawełnę i len, tarcice i drewno użytkowe, celulozę, papier, szkest oraz inne surowce i materiały.

Kontynuowane będą również dostawy z ZSRR do Polski towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, jak zegarki, rowery, aparaty fotograficzne i inne. Wartość dostaw maszyn i urządzeń z Polski do ZSRR w latach 1971—1975 wyniesie 16,8 mld zł dew. i wzmocni w stosunku do umowy na lata 1966—1970 o ok. 60 proc. W tej grupie towarów eksportowane będą do ZSRR kompletne obiekty przemysłowe oraz m. in.: obrabiarki, urządzenia dla przemysłu elektrotechnicznego, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego i włókienniczego, urządzenia dla przemysłu chemicznego, w tym szeregi kompletnych obiektów, kompletne zakłady do produkcji płyt spłisnionych i włókienniczych, urządzenia łączności, przyrządy pomiarowe i urządzenia laboratoryjne, samochody izolacyjne „Nysa”, urządzenia gazowe, tabory kolejowe i statki, podzespoły i części samochodowe.

Dostawy polskich towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego będą obejmowały: konfekcje, wyroby dziewiarskie, tkaniny, obuwie i galanterię, meble, farmaceutykę i kosmetyki.

Gwałtowne śnieżyce w południowej Francji

Wiele wsi odciętych od świata • Dramatyczne chwile w kopalni w Ales

PARYŻ (PAP) Niespotykana od 50 lat śnieżycza nawiedziła południowo-wschodnią Francję. Od świata odciętych jest wiele wsi, zerwane są linie telefoniczne i linie przesyłowe energii elektrycznej. Władze lokalne zaczęły wzywać na tereny dotknięte śnieżycą.

Lawina porwała 3 taterników

29 bm. wydarzył się w Tatrach tragiczny wypadek. Z „kopy” pod Rysami zszedła lawina, która porwała trzech taterników ze szwajcarskiego Klubu Wysokogórskiego. Taternicy spadli razem ze zwałami śniegu aż do Czarnego Stawu nad Morskim Okiem. Duża przyczyną wypadku okazał się jeden z taterników T. Piotrowski, którego udało się wyjąć cało z opresji i odkopać spod śniegu dwóch pozostałych kolegów. Niestety, niemożliwością było uratować trzeciego taternika, który zmarł na skutek poważnych obrażeń. Drugi z odkopanych taterników — ranny T. Drozd został przewieziony przez GOPR do szpitala w Zakopanem, gdzie jego życie nie zagraża niebezpieczeństwem.

artykuły sportowe, maszyny do szycia i inne towary ogólnej wartości ok. 7,5 mld zł dew.

Polska będzie także dostarczać do ZSRR węgiel kamienny, koks hutniczy, sodę kalcynowaną, karbid, farby i lakiery, barwniki i inne produkty chemiczne.

Równocześnie z umową wieloletnią podpisano protokół handlowy na r. 1971, który przewiduje, że

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wywiad prezydenta ZRA, El-Sadata Izrael musi zwrócić każdą piędź ziemi zabraną w wyniku agresji ZRA zgadza się na rokowania w sprawie żeglugi na wodach Cieśniny Tirańskiej i Zatoki Akaba

NOWY JORK (PAP)

Prezydent ZRA, El-Sadat udzielił wywiadu amerykańskiemu dziennikowi „New York Times”. Prezydent El-Sadat oświadczył, iż Izrael musi zwrócić każdą piędź ziemi zabraną ZRA w rezultacie agresji dokonanej w czerwcu 1967 roku. Tylko wówczas rząd ZRA uzna prawa Izraela do istnienia jako niepodległego państwa, zgodnie z wszelkimi postanowieniami rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. Rząd ZRA powita również z zadowoleniem zagwarantowanie przez USA, W. Brytanię, Francję i ZSRR granic państw znajdujących się na Bliskim Wschodzie, w tym również państwa Izrael. Gwarantem czterech wielkich mocarstw stanowiąby w tym wypadku pierwszy krok w kierunku pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Rząd ZRA wyraża natychmiastową gotowość rozpoczęcia rokowań z Izraelem na temat korzystania przez Izrael z żeglugi na wodach Cieśniny Tirańskiej i Zatoki Akaba. Natomiast jeśli chodzi o prawo Izraela do korzystania z Kanału Sueskiego, to — jak oświadczył prezydent ZRA — sprawa korzystania z wewnętrznej drogi wodnej na terytorium ZRA musi być uwarunkowana pozytywnym rozwiązaniem problemu ponad 1,5 miliona uchodźców palestyńskich.

Prezydent El-Sadat powiedział też, że ZRA będzie domagał się gwarancji czterech wielkich mocarstw na wszelkie postanowienia, ugodnienia oraz porozumienia jakie zostały osiągnięte w toku rokowań, w tym również na wszelkie postanowienia wynikające z rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku.

Zapytany o możliwość nawiazania bezpośrednich stosunków dyplomatycznych ZRA z Izraelem, prezydent El-Sadat oświadczył, iż problem ten trzeba będzie zostawić do rozwiązania przyszłym pokoleniom.

Jeśli chodzi o sytuację wojskową, to prezydent ZRA oświadczył, że dalsze przedłużenie stanu zawieszona broń jest zależne od ustalenia dokładnych terminów wycofania wojsk Izraela z okupowanych terytoriów arabskich.

Zapytany, co rozumie pod pojęciem kalendarza czynności, prezydent El-Sadat odparł, iż rozumie dokładnie to, co na ten temat mówi rezolucja Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku. Dr Jarring został mianowany specjal-



Brygada ścianowa Józefa Koronkiewicza kop. Wujek. Na zdjęciu: członkowie produkcyjnej brygady ścianowej, którzy mają poważny wkład w wyeksportowanie milionowej tony węgla ze swojej kopalni. CAF — telefoto — Seko

Wywiad prezydenta ZRA, El-Sadata

Izrael musi zwrócić każdą piędź ziemi zabraną w wyniku agresji

ZRA zgadza się na rokowania w sprawie żeglugi na wodach Cieśniny Tirańskiej i Zatoki Akaba

Wywiad prezydenta ZRA, El-Sadata. Prezydent ZRA, El-Sadat udzielił wywiadu amerykańskiemu dziennikowi „New York Times”. Prezydent El-Sadat oświadczył, iż Izrael musi zwrócić każdą piędź ziemi zabraną ZRA w rezultacie agresji dokonanej w czerwcu 1967 roku. Tylko wówczas rząd ZRA uzna prawa Izraela do istnienia jako niepodległego państwa, zgodnie z wszelkimi postanowieniami rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r. Rząd ZRA powita również z zadowoleniem zagwarantowanie przez USA, W. Brytanię, Francję i ZSRR granic państw znajdujących się na Bliskim Wschodzie, w tym również państwa Izrael. Gwarantem czterech wielkich mocarstw stanowiąby w tym wypadku pierwszy krok w kierunku pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Rozruch nowej walcowni rur w Hucie im. Lenina

Wtorek — godz. 12.04

W imponującym rejestrze obiektów, wykonanych przez Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane Huty im. Lenina w nowohuckim kombinacie, walcownia rur



Kierownik rozruchu nowej walcowni rur inż. Mieczysław Patrzalek (w środku) z Wojciechem Kosiarzem z „Elektromontażu” i mistrzem Józefem Kmetyskiem z „Mostostalu” przy pulpicie sterowniczym...

Moment pełen napięcia — w oczekiwaniu na włączenie urządzeń zgrzewniczych... Fot.: O. Link

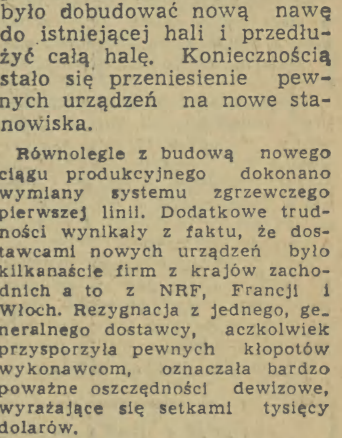


(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Rozruch nowej walcowni rur w Hucie im. Lenina

Wtorek — godz. 12.04

W imponującym rejestrze obiektów, wykonanych przez Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane Huty im. Lenina w nowohuckim kombinacie, walcownia rur



Kierownik rozruchu nowej walcowni rur inż. Mieczysław Patrzalek (w środku) z Wojciechem Kosiarzem z „Elektromontażu” i mistrzem Józefem Kmetyskiem z „Mostostalu” przy pulpicie sterowniczym...

Moment pełen napięcia — w oczekiwaniu na włączenie urządzeń zgrzewniczych... Fot.: O. Link

Wtorek, samo południe. We wnętrzu imponującej hali ożywiający ruch. Wyczuwa się atmosferę napięcia, charakterystyczną dla ostatnich faz budowy, kiedy to w wyszczupionym czasie liczy się już nie dzień, lecz godziny. Wczoraj doszło do decydującej o ostatecznym powodzeniu próby — zgrzewania. Inne urządzenia poddano próbom technologicznym w poprzednich dniach.

POLSKO-RADZIECKA umowa handlowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wartość obrotów handlowych w roku przyszłym osiągnie 11 mld zł, a będzie wyższa niż w r. 1970 o ponad 9 p.o.t.

Podpisany protokół zakłada zwiększenie dostaw radzieckich surowców do Polski oraz dostarczenie 2 mln ton żelaza, co ma dla nas szczególne znaczenie ze względu na nasz aktualny bilans zbożowy.

Przewiduje się również zwiększenie dostaw z ZSRR do Polski m. in. ropy naftowej, rudy żelaza, manganu i chromu oraz bawełny, soli potasowych i innych towarów.

W polskim eksporcie poważnemu zwiększeniu ulegną dostawy towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, w tym m. in. konfekcji, obuwiu, galanterii, mebli i asortymentu tekstylnego. W sprawie zawarcia umowy wiodłowej i protokołu przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia interesów obu stron. Umowę o obrotach handlowych i płatnościach na lata

1971—1975 oraz protokół o wymianie towarowej na r. 1971 podpisał: ze strony polskiej — minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz, ze strony radzieckiej minister handlu zagranicznego — Nikołaj Patoliczew.

Przy podpisaniu dokumentów ocenili byli:

Ze strony polskiej: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Witold Trąpczyński, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC PZPR — Stanisław Kusidaki, ministrowie szeregów resortów gospodarczych; wiceminister spraw zagranicznych — Adam Willmann oraz członkowie polskiej delegacji prowadzącej rozmowy handlowe.

Ze strony radzieckiej obecny był: ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow wraz z członkami ambasady oraz radziecka delegacja handlowa.

Po podpisaniu i wymianie dokumentów J. Burakiewicz i N. Patoliczew ogłosili przemówienia. Min. J. Burakiewicz powiedział m. in. dokonany został ważny krok na drodze rozwoju współpracy i przyjaźni między PRL i ZSRR. Jest to niezmiernie ważna polityka Polski Ludowej, co zostało raz jeszcze podkreślone w oświadczeniach i sekretarza KC PZPR — E. Gierka na VII Plenum KC Partii oraz prezesa Rady Ministrów — P. Jaroszewicza na posiedzeniu Sejmu. Jednym z najistotniejszych przejawów tej współpracy są — stwierdził min. J. Burakiewicz — rozwijające się owoce, z wielką korzyścią dla obu stron, polsko-radzieckie stosunki gospodarcze.

Z inicjatywy ZMW

W Pławnej powstanie nowa szkoła

(Inf. wł.). Mieszkańcy wsi Pławna w pow. tarnowskim przeżyli wczoraj tj. 29 grudnia miłą uroczystość. Wmurowano akt erekcyjny i tym oficjalnie rozpoczęto budowę nowej szkoły podstawowej im. 25-lecia PRL. Inicjatywę tę podjął ZP ZMW pod przewodnictwem Michała Zaremby. Dużą pomocą w tym przedsięwzięciu zadeklarowała fundacja spółdzielcza. Przewidywany koszt tej inwestycji planuje się na 5 mln zł.

Na uroczystości przybył m. in. przewodniczący ZG ZMW — Zdzisław Kuroński, I sekretarz KP PZPR Eugeniusz Michoń, przewodniczący Antoni Urbaniec, prezes PK ZSL — Władysław Zioba.

W czasie uroczystości Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowany został przew. ZMW — Michał Zaremba, Złotym Honorową Odznaką ZMW otrzymał: Eugeniusz Michoń i Tadeusz Holik. Ponadto wręczono 8 złotych odznaczeń OHP. (Jan)

PODZIĘKOWANIE

Prace spisowe w ramach Narodowego Spisu Powszechnego 1970 przebiegały w woj. krakowskim bardzo sprawnie i szalenie satysfakcjonująco w terminie. Wskazywać społeczeństwu ziem krakowskich że godnie wypełnienie obowiązku obywatelskiego oraz za życia i pomocy dla aparatu spisowego. Rachmistrzem i pozostałymi aparatami spisowymi dziękuję za ofiarną i zaangażowaną pracę. Na specjalne wyróżnienie zasługują postawa młodzieży szkół średnich oraz pracowników przedziałów rad narodowych.

WOJEWÓDZKI KOMISARZ SPISOWY mgr Maksymilian Budziwojski Sekretarz Prez. WRN

Katastrofa samolotu USA

Większość pasażerów uratowała się

WASZYNGTON (PAP). Uległ katastrofie samolot transportowy „Trans Caribbean”, który leciał z Nowego Jorku na wyspę św. Tomasa w archipelagu Wysp Dziewiczych. Na pokładzie odrzutowca, który wystartował o godz. 14.30 czasu gmt z lotniska im. Kennedy'ego w Nowym Jorku znajdowały się 83 osoby. Wywypadek wydarzył się w chwili, kiedy samolot podchodził do lądowania w porcie lotniczym na wyspie św. Tomasa. Samolot uderzył o wzgórze, rozbił się i stanął w płomieniach. Z tej katastrofy, co graniczny niemal z cudem, uratowało się 81 osób. W płomieniach zginęły jedynie 2 osoby, męczyzna i dziecko. Natomiast wielu pasażerów, którym udało się uciec z życiem jest rannych i poparzonych. 16 pasażerów przewieziono do szpitali.

AKTORSKA GAZA — FILMOWYM KAPITAŁEM

Stylna artystka, filmowa Maria Schell upadła na pomiar intrzynek inwestycyjnych honorariów aktorów i podjęła produkcję westerndu. Nakręcając za jej fundusze film z „dzikiego zachodu” „Hamlet — 71” będzie „dość suobodną” adaptacją utworu Szekspira. Hamleta gra

GIEKAWOSTKI

Daniel Beretta, a Schell — jego matka, w roli Ofelii wystąpi 31-letnia modelka Karin Meyer.

MUZEUW W KSZTAŁCIENIU STATKU

Nad Zatoką Tokijską rozpoczęła się budowa wielkiego muzeum morskich. Zaplanowano je jako 6-piętrowy budynek w kształcie statku pasażerskiego. Na parterze i 3 niższych piętrach zostaną umieszczone modele starych japońskich statków oraz zachowane eksponaty, między innymi: statki, gdzie zgromadzi się masy morskie, a na ostatnim piętrze będą obserwatoria oraz kawiarnia i sale wykładowe.

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Egzekutywa KW w swoich wnioskach zaleca kierownictwu KP m. in. skierowanie większej uwagi na problemy intensyfikacji pracy i unowocześniania produkcji rolniej oraz dalszego rozwoju sadownictwa, warzywnictwa i hodowli bydła. Konieczne jest także dalsze podnoszenie poziomu urodzajności, zwłaszcza w rolnictwie, a także — dalsza, bardziej planowa rozbudowa bazy turystyczno-wypoczynkowej. W pracy wewnątrzpartyjnej należy kontynuować wysiłki w dziedzinie rozbudowy szerokości partyjnych w środowisku robotniczym i producentów rolnych.

W trzecim punkcie porządku dziennego Egzekutywa KW dokonała oceny KP PZPR Kraków-powiat. Niewątpliwie okres ostatnich dwóch lat przyniósł powiatowi krakowskiemu dalszy, szybki rozwój gospodarczy i to zarówno na odcinku dynamicznie modernizującego się i rozrastającego przemysłu, jak i w dziedzinie produkcji rolniej, aktywizacji gospodarczej, społecznej i kulturalnej podkrakowskiej wsi. Tak np. wartość zrealizowanych czynów społecznych w powiecie w 1969 roku przekroczyła sumę 61 mln złotych. Warto tu przypomnieć, że w tymże roku oddano do użytku 52 km dróg lokalnych, zbudowanych w czynie społecznym, że w roku bieżącym liczba zbudowanych dróg również będzie podobna, albo niewiele mniejsza.

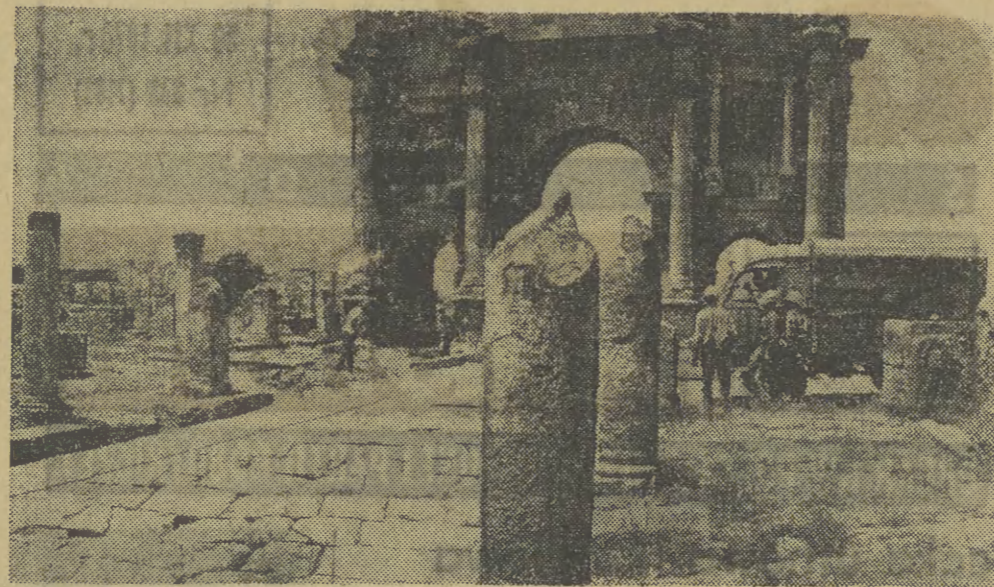
Osiągnięcia, nie mogą przesłonić istotnych słabości i braków w pracy Komitetu Powiatowego wywodzących m. in. ze specyfiki tego powiatu. Zbyt wolno np. następuje licelowy rozwój powiatowej organizacji, za duży odsetek ogólnej liczby POP stanowią organizacje słabe, mało iluczne, nieaktywne. Jest też spora liczba zakładowych organizacji rozwijających się zbyt wolno. Zdecydowanego — organizano.

Powstał Klub Miłośników Teatru Regionalnego

(INF. WŁ.). Działacze kultury, którym bliska jest sztuka ludowa zebrał się wczoraj, by złożyć klub Miłośników Krakowskiego Teatru Regionalnego i podyskutować nad programem i formami jego działalności. Uroczyste zebranie otwiera kierownik Wydz. Kultury Prez. WRN Henryk Kiliński. Na temat folkloru w regionie krakowskim mówił red. Piotr Platek.

Po podpisaniu aktu erekcyjnego wybrano radę klubu w skład której weszli J. Kisiązek, M. Sapeta, M. Lipka, H. Waluszewska, Z. Dudzik, Z. Urbaniec. Do Klubu Miłośników Teatru Regionalnego w Krakowie może należeć każdy obywatel, każdy członek organizacji społeczno-wychowawczej, kulturalnej i młodzieżowej czynnie popierającej artystyczny ruch amatorski. Klub działa pod patronatem Związku Teatrów Amatorskich, Teatru Regionalnego, wydziału kultury, przedwydziału wojewódzkiej, powiatowych i miejskich rad narodowych.

W zebraniu wzięli także udział kierownik Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR J. Jaroszewski, (mk)



W pobliżu Timgad — wsechodnia Algieria — zachowały się ruiny miasta rzymskiego, założonego przez cesarza Trajana w II wieku (frag. na zdjęciu). Obecnie prowadzi się tam prace wykopalskowe i restauracyjne.

CAF — TASS

Trzeba rozbudować usługi na wsi

(Inf. wł.). Działalność usługowa na wsi nie nadąga za potrzebami. Bogate zamierzenia w rolnictwie na najbliższe lata stwarzają np. konieczność rozwijania różnych form sprzedaży nawozów, środków ochrony roślin i innych maszyn towarowej oraz usprawnienia dostaw wprost do producenta.

Plany w hodowli nasuwają potrzebę intensyfikacji produkcji kóz i budowy słoików. O ile w r. b. wyprodukowano ok. 600 tys. ton kłazonek to w r. 1975 województwo powinno osiągnąć ok. miliona ton, a ilość słoików, których jest obecnie 55,460, powinna osiągnąć liczbę 115 tys.

Wizyta radzieckich nauczycieli

(INF. WŁ.). Na ziemi krakowskiej przebywa 30-osobowa delegacja nauczycieli z Kijowa. W czasie 10-dniowego pobytu goście odwiedzą Kraków, Tarnów, Limanową, Nowy Sącz, Oświęcim, Poronin i Zakopane.

W tym samym okresie w ramach wymiany między Komitetem i ZMS do Kijowa udała się grupa opiekunów szkolnych organizacji ZMS, dla których przygotowano również atrakcyjny program pobytu. (n)

Rozruch nowej walcowni rur w Hucie im. Lenina

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ale każda godzina. Na zegarkach 12.04. Za pokreślenie odpowiedzialnego przełącznika przy pulpicie sterowniczym rządzenia zgryzewca... Trzeba było widzieć owo napięcie, stan podniecenia, jaki w tym momencie ogarnął wszystkich świadków, wszystkich, którzy dzielnie jest nowa walcownia. Oczy wpatrzone były



Starszy mistrz montażowy Stanisław Piaseczny z KPB „Pieczę Przemysłowe”, jeden z współtwórców kolejnego sukcesu budowniczych huty.

Fot. O. Link

w pierwsze metry zespawanej rury...

— Jeszcze 3 miesiące temu wydawało się, że termin jest nierealny, że nie potrafimy go dotrzymać — wspomina inż. Mieczysław PATRZAŁEK, naczelny inżynier „Elektromontażu”, który niezależnie od swej funkcji podjął się odpowiedzialnej roli kierownika rozruchu.

Nie dowierzali, ponieważ ze znacznym opóźnieniem udośćniwane były poszczególne fronty robót, dość nieskończonym realizowane były dostawy urządzeń itd., itd.

Zbrodnicze pany militarystów z NATO

„Sowietskaja Rossija” o propozycji pasa min nuklearnych w Europie

MOSKWA (PAP). Zbrodnicze zamary militarystów z NATO, którzy projektują założenie pasa min nuklearnych na granicach krajów należących do Bloku Północnoatlantyckiego — pisze w dzienniku „Sowietskaja Rossija” A. Solowjow — mogą jedynie wzmoć napięcie w Europie.

A. Solowjow podkreśla, że plany utworzenia takiego pasa min nuklearnych w niektórych krajach Europy Zachodniej, graniczących z krajami wspólnymi socjalistycznej, nie są czymś nowym. Plan taki znany pod nazwą „Planu Tretnera” był już lansowany w 1964 roku. Stanowcze protesty światowej opinii publicznej uniemożliwiły wówczas realizację projektów złażeń nuklearnych z bloku NATO. Mimo to plan ten nie został całkowicie porzucony. Schował go jedynie na jakiś czas do kas pancernych, a dziś znów wydobłył na światło dzienne. Obecnie — zaznacza Solowjow — tzw. grupa planowania nuklearnego NATO opracowała praktyczne zalecenia w tej dziedzinie. Według projektu autorów tego zbrodniczego planu, ładunki wybuchowe umieszczone w specjalnych szybach mają wysadzić w powietrze obiekty mające doniosłe znaczenie strategiczne. Nie przy tym nie obchodzi autorów tych zbrodniczych planów, że przy wybuchu urządzeń nuklearnych mogą zginąć miliony obywateli krajów Europy Zachodniej.

Plany Pentagonu na rok 1971

WASZYNGTON (PAP). W poniedziałek w Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa sekretarza obrony USA, Melvina Lairda. Laird stwierdził, że pierwszoplanowym zadaniem Pentagonu w przyszłym roku będzie umocnienie konwencjonalnych sił zbrojnych, w tym wojsk lądowych i lotnictwa i floty.

Jednocześnie Stany Zjednoczone nie zamierzają zredukować swego obecnego programu opracowywania broni rakietowo-jądrowych. Laird odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące rozmiarów wydatków na czące wojskowe w przyszłym roku, których zatwierdzenia rząd będzie się domagał od kongresu, jednak przyznał, że wydatki te wzrosną.

W nadchodzącym roku Stany Zjednoczone zamierzają dołożyć wysiłków, aby jeszcze bardziej włączyć swoich sojuszników z bloków wojskowych w sprawę „obrony zachodu”, zwiększyć ich „zobowiązania” militarne. Sekretarz obrony USA szczególnie podkreślił rolę, jaką według niego powinna odegrać tu Grecja, Turcja i Japonia.

Mówiąc o sprawach wewnętrznych, Laird przyznał, że amerykański wywiad wojskowy stał się „ludzi odmiennych poglądów”. W ostatnim okresie „kontroll” poddano 7 mln osób, których działalność, według słów Lairda, w ten lub inny sposób „groziła w bezpieczeństwo USA”.

Projekt budowy rurociągu naftowego Suez — Aleksandria

KAIR (PAP). Ambasador ZRA w Londynie El Feki zorganizował konferencję prasową poświęconą projektowi budowy rurociągu naftowego Suez — Aleksandria długości 320 km równoległego do Kanalu Sueskiego. Poinformował on dziennikarzy, że w celu finansowania tej budowy tworzy się międzynarodowe konsorcjum z udziałem szeregów państw zachodnioeuropejskich.

Wstępna zgoda na udział w tym konsorcjum wyraziła już Francja, Włochy i Hiszpania. Proponują one pożyczki o łącznej kwocie 60 mln dolarów. Udział ZRA w tym konsorcjum ma wynosić 25 mln dolarów w obecnej walucie i 30 mln dolarów w walucie egipskiej, 30 mln dolarów zaoferował Kuwejt i Arabia Saudyjska.

Obecnie są prowadzone rozmowy w sprawie udziału w finansowaniu tej inwestycji Niemiec Zachodnich i Japonii.

Część kredytów z ogólnej sumy 500 mln dolarów niezbędnych dla finansowania tej budowy powinny udzielić państwa naftowe, które w przyszłości będą korzystały z tego rurociągu. Przewiduje się, że środki finansowe w postaci pożyczek i kredytów będą wykorzystane dla zakupu rury i innych urządzeń. Strona egipska lokuje „dokładną wydatki” związane z faktyczną budową. El Feki podkreślił, że firmy brytyjskie, w tym takie koncerny jak „Dunlop”, „Mitchell Construction” okazują zainteresowanie w realizacji tego projektu, natomiast rząd brytyjski nie przesłał dotychczas żadnej intencji.

Strona egipska oczekuje, że w wypadku uzyskania zgody w Brytanii, jej udział w finansowaniu

WE WTOREK w Kalrze odbyło się dwugodzinne posiedzenie członków Komitetu Centralnego Arabskiego Związku Socjalistycznego oraz gubernatorów prowincji pod przewodnictwem prezydenta ZRA A. Sadata.

DO STOLICY Kenii, Nairobi przybył z prywatną wizytą kierownik NFR, W. Brandt. Wraz z rodziną (żoną, córką i młodszym synem) spędzi on w Kenii swój 8-tygodniowy urlop.

W 34 MIASTACH Japonii skazano atmosferę osiągnięto poziom przewyższający określone normy, tam zagraża zdrowiu ludności.

ZE ŚWIATA



KILKUDZIESIĘCIU neofascystów urzędło napad na siedzibę Włoskiej Partii Komunistycznej w mieście Capo d'Orlando na Sycylii. Ekscyty rozpoczęli się od wiecu zorganizowanego przez neofascystów i członków skrajnie prawicowej organizacji „Nowe Włochy”, co czyniło ruchem w kierunku siedziby WPKP.

W SOFII podpisano protokół o wymianie towarowej między Bułgarią a Czechosłowacją na rok 1971. W nadchodzącym roku nastąpi zwiększenie obrotów towarowych między obu krajami. Zwiększy się również wymiana turystyczna.

W DŁUGOJESTWIE ostatnie rezultaty badania opinii publicznej, popularyzacji prezydenta Pompidou i premiera Chabana Delmasa spadła nieznacznie w ostatnim miesiącu. W grudniu 65 proc. ankietowanych było zadowolonych z prezydenta Pompidou, w porównaniu z 69 proc. w listopadzie.

CENICZY bawarski skonfliktował 117 kg haszyszku ukrytego w ciężarówce-chłodni. Ciężarówka była własnością obywatela tureckiego.

NIGERYJSKI minister zdrowia oświadczył, że na terenie kraju zanotowano 4 przypadki cholery, z czego trzy zakończyły się śmiercią chorych.

Plenum KP w Proszowicach

Zmiana w składzie sekretariatu (Inf. wł.). Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Proszowicach zwołiono Stanisław Kaczmarczyk z funkcji sekretarza KP i członka Egzekutywy KP. Na jego miejsce sekretarzem Komitetu Powiatowego wybrany został Stanisław Fryt — dotychczasowy członek egzekutywy KP.

Nowo wybrany sekretarz urzędził się w Kadcicach w powiecie proszowickim. Z zawodu jest nauczycielem i dotychczas pracował jako kierownik szkoły w Niegardowie. Ma 38 lat członkiem Partii jest od 15 lat.

Członkowie Plenum przedyskutowali także i zatwierdzili materiały na powiatową konferencję sprawdzawczą wyborczą, której termin ustalono na 14 stycznia.

W wczorajszym posiedzeniu KP uczestniczyli między innymi: kierownik Woj. Ośrodka Propagandy Partyjnej — Adam Kawale i zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW — Zdzisław Kwatier.

Obrodam przewodniczył I sekretarz KP — Ludwik Słufcik.

Organizatory wczasów zimowych dla młodzieży

DOKP Kraków informuje organizatorów wczasów zimowych dla młodzieży, że przejażdżki powrotne odbywać się będą tylko w wyznaczonych terminach i wyznaczonymi pociągami, bez przeprowadzania jakiegokolwiek zmian planu przewozów. W przypadku niezastosowania się do ustalonego planu, organizatorzy ponoszą pełną odpowiedzialność za przewóz i bezpieczeństwo młodzieży.

Towarzysze mgr MARI WOJCIECHOWSKIEJ sekretarzowi Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają PREZYDENT WKZZ, KZ PZPR, RADA ZAŁADAWCZA

SPORT

Polska na 7 miejscu w olimpijskiej „przymiarce”

Tradycyjnym zwycięzcom radzieckim tygodyni sporty „Sport za Rubieżem” dokonał w swym ostatnim tegorocznym numerze analizy rezultatów, uzyskanych na całym świecie w minionym roku w letnich dyscyplinach olimpijskich. Radzieccy specjaliści sporządzili klasyfikację, przyjmując powszechnie używany system 7 pkt. za 1 miejsce, 5 — za drugie, 4 pkt. — za trzecie itd. Przy ustalaniu kolejności zawodników i drużyn opierało się na wynikach mistrzostw świata i poszczególnych kontynentów, oraz tabelach najlepszych rezultatów uwzględniając stowary na olimpiadzie limit zawodników z jednego kraju w danej konkurencji.

Z analizy tej wynika, że prym w dyscyplinach olimpijskich wiodli w 1970 r. reprezentanci ZSRR, którzy zgromadzili 874,5 pkt. (na igrzyskach w Meksyku ekipa ZSRR zgromadziła 515,5 pkt.), na drugim miejscu znaleźli się sportowcy USA — 643,8 pkt. (w Meksyku — 714 pkt.). Amerykanie zachowali prymat w światowym piływaniu. Stracili jednak swą czołową pozycję w lekkiej atletyce, w której w 1970 r. zdobyli 141,5 pkt. wobec 202 pkt. w Meksyku. Trzecią pozycję w światowym sporcie zajmuje NRD. Sportowcy tego kraju, występując w Meksyku po raz pierwszy z samodzielną ekipą olimpijską zdobyli tam 102 pkt. W tym roku podwójni zdobywcę, gromadząc 478,8 pkt. Zawodnicy NRD przodowali w br. w jednym z podstawowych sportów olimpijskich — lekkiej atletyce, a także w wioślarstwie.

A oto dalsze miejsca w klasyfikacji „Sport za Rubieżem”: 4. NRF — 278,8 pkt., 5. Japonia — 441 pkt., 6. Włochy — 189,5 pkt., 7. Polska — 157,5 pkt., 8. Brytania — 136 pkt., 9. Francja — 134 pkt., 10. Australia — 111 pkt., 11. Bułgaria — 105,8 pkt., 12. Rumunia — 103 pkt., Szwecja — 101 pkt.

KLUBY PIŁKARSKIE ZMIENIAJĄ TRENERÓW

Z wyjątkiem trenera Władysława Giergiela, który w dalszym ciągu będzie szkolił piłkarzy Illegowego Hutnika — we wszystkich innych krakowskich klubach Illegowych zaszły zmiany na stanowiskach trenerów.

W Wisłę funkcję trenera, po G. Teleskim który powrócił do Wisły, objął Michał Matyas. W Garbarni trenerem piłkarzy Illegowych został obecnie były trener Wisły — mgr Czesław Skorczyński, natomiast dotychczasowy trener Miecysław Grac wyjechał do Świdnika, gdzie będzie szkolił piłkarzy tamtejszej Avii. W Cracovii — po rezygnacji Mariana Jabłońskiego i okresowym prowadzeniu treningów przez Mikę — opiekę nad drużyną przejął od 1 stycznia 1971 — Artur Woźniak. Jak co roku, tak i obecnie piłkarze Cracovii rozpoczną sezon 1971 tradycyjnym, noworocznym treningiem na własnym stadionie w dniu 1 stycznia. Sygnałem do rozpoczęcia treningu o godz. 12-tej w południe będzie — słyszalny na stadionie — dźwięk hejnału z wieszy mariackiej.

PIŁKARZE OGNISKA TKKF „ALKA” NAJLEPSI

W roku bieżącym Zarząd Wojewódzki TKKF zorganizował międzydziedzinowe rozgrywki piłkarskie ligi TKKF. W turnieju brał udział 31 zespołów w 6 grupach. Ostatnio w Centralnym Ośrodku Chłodnictwa nastąpiło uroczyste podsumowanie wyników. Pierwsze miejsce i puchar przechrześli — przewodniczącego KKKFIT uzyskała drużyna ogniska TKKF „Alka”. Na dalszych miejscach uplasowały się ogniska TKKF przy WSK i ZRM.

Koło Alka istnieje przy Przedsiębiorstwie Projektowo-Technologicznym Przemysłu Słuków Spalinowych. Jest ono jednym z najlepszych ognisk w naszym województwie. Zrezała 180 członków w tym 40 kobiet. Posiada ono zespoły narciarskie, tenisa ziemnego, siatkówki, koszykówki i piłki nożnej. Ognisko prowadzi kursy pływania. (zs)

Nowe talenty piłkarskie

Wielkim powodzeniem w większych ośrodkach cieszyła się inicjatywa podjęta przez Społeczną Sekcję Piłki Nożnej przy Radzie Wojewódzkiej LZS w Krakowie — zorganizowania rozgrywek w piłce nożnej większych szkół podstawowych, nad którymi patronat objął Centralny Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych Oddział Wojewódzki w Krakowie. Akcja ta uzyskała pełne poparcie Kuratorium Okręgu Szkolnego i Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Zgodnie z regulaminem najpierw odbyły się eliminacje międzyklasowe. Do tych rozgrywek zgłosiły się setki zespołów. Wystarczy powiedzieć, że np. w powiecie żywieckim uczestniczyło w pierwszym rundzie rozgrywek 446 drużyn, w bocheńskim 141, a w chrzanowskim 80 zespołów. Ogółem do eliminacji zgłosiło się aż 480 szkół.

Najlepsi w tych rozgrywkach okazali się przedstawiciele szkół podstawowych z Damic, Jasienia, Żarek, Oleśna — szkoła nr 1, Ryby Wyżnej, Bogucina Dużej, Wilamowic — szkoła nr 1, Proszowice, Tuchowa, Choczni i Cielnicy.

Należy też podkreślić duży wkład pracy organizacyjnej

SYLWESTER NA SPORTOWO

Do tradycji należy już organizowanie przez niektóre kluby sportowe zabaw sylwestrowych.

WISA zaprasza na doroczny bal sylwestrowy do Domu Sportu przy ul. Reymonta. Jedną z atrakcji będzie ogłoszenie wyników dorocznego plebscytu na 10 najlepszych sportowców krakowskich.

KORONA w obiekcie swym przy ul. Pstrowskiego również organizuje zabawę sylwestrową.

WISLA zaprasza na doroczny bal sylwestrowy do Domu Sportu przy ul. Reymonta. Jedną z atrakcji będzie ogłoszenie wyników dorocznego plebscytu na 10 najlepszych sportowców krakowskich.

KORONA w obiekcie swym przy ul. Pstrowskiego również organizuje zabawę sylwestrową.

WISLA zaprasza na doroczny bal sylwestrowy do Domu Sportu przy ul. Reymonta. Jedną z atrakcji będzie ogłoszenie wyników dorocznego plebscytu na 10 najlepszych sportowców krakowskich.

ZMW W TROSCE O ROZWÓJ ROLNICTWA

MŁODY ROLNIK PRZYSZŁOŚCIĄ WSI

MIECZYSLAW ZIEMIAŃSKI

Jest województwo krakowskie regionem o charakterze przemysłowo-rolniczym, a więc o dynamicznie rozwijającym się przemyśle i rolnictwie. To ostatnie — mimo, iż w gospodarce regionu zasadniczo przeważa przemysł — stanowi jednak poważny problem ekonomiczny. Nowoczesność rolnictwa jest złożonym zagadnieniem, w którym jak w przyciacie załamują się np. sprawy jego mechanizacji, potrzeby zwiększonej ilości nawozów sztucznych, lepszego gospodarowania, odpowiednich kadr itp.

ZMW. Tu, jako pierwsze w kraju powstały zespoły młodych rolników. Z powodzeniem rozwijały się zespoły przysposobienia spółdzielczego, brygady ochrony roślin i wiele innych ciekawych form zawodowej działalności wśród przyszłych gospodarzy wsi. W ostatnich dwóch latach np. około 750 osób skierowało krakowski ZMW do rolniczych OHP po zdobycie zawodu rolnika. W poprzednim roku szkoleniowym przeszkolono na kursach dla traktorzystów 783 osoby, a w roku 1969/70 znowu ten zdobyło ponad 1000 osób. W technikach rolniczych (zaocznych) kształcą się obecnie ponad 1,5 tys. młodych, samodzielnych rolników. M. in. dzięki staraniom ZMW pracują dla potrzeb tej młodzieży cenny punkty konsultacyjne we Wierzbzu, Droginie, Radocy i Piotrkowicach. W najbliższym czasie planuje się uruchomić dwa dalsze: w Łącku i Miechowie. Tyko młodzież studiująca zaocznie w średniej szkole rolniczej może sama powiedzieć, ile dobrego i ile pomocy dają jej tego rodzaju placówki.

Dla znaczących z techniki rolniczych ZW ZMW zorganizowali ostatnio trzy dwutygodniowe kursy przedmaturalne, w których wzięło udział ponad 120 osób. I ta forma pomocy spotkała się z dużą zyczliwością wśród młodych rolników.

Przewidując temu stanowi rzeczy, pojął ZMW wspólnie z kuratorami, WZKR i innymi instytucjami wiele form działalności na rzecz szerzenia oświaty rolniczej. Dobrze bowiem rozumieją działacze ZMW, że nowoczesność rolnictwa, jego dalszy prawidłowy rozwój — obok maszyn, zwiększonej ilości nawozów sztucznych, sprawnych służb usług, nowoczesnych dróg itp. — to przede wszystkim nowoczesny w sposobie myślenia i gospodarowania rolnik.

SZEROKI WACHLARZ PROPOZYCJI

Zgodnie z potrzebami naszej gospodarki, uchwały KW PZPR i wsi, prowadzi od lat krakowska organizacja ZMW wiele ciekawych i atrakcyjnych form pracy z młodzieżą rolniczą. I tak np. sporo terenowych Ochotniczych Hufców Pracy utworzono na rzecz prowadzenia specjalistycznych szkoleń i kursów w zawodzie rolniczym. Tradycyjne już zespoły przysposobienia rolniczego, których w obecnym roku szkoleniowym działa w województwie 1.087, obejmuje ponad 9 tys. młodzieży. Warto tu podkreślić, iż sprawność nauczania w zespołach PR systematycznie wzrasta. W roku szkoleniowym 1968/69 wynosiła ona 52 proc., zaś w roku 1969/70 już 58,3 proc. rozpoczynających naukę — kończyli kształcenie w zespole PR. Sieć PR-ów uzupełniają szkoły przysposobienia rolniczego. Jest ich około 200 w regionie. Placówki te jednak borykają się jeszcze z wieloma kłopotami. Mają na ogół słabą bazę, kłopoty z kadrą nauczającą, a ich sieć w terenie wymaga modernizacji.

Obserwując się od lat niedobry tradycje. Pewne powiaty, gromady i wieś są starymi miejscami, w których prowadzona jest jedna z form podstawowego szkolenia rolniczego. Wiele natomiast wsi w województwie nie prowadziło do tej pory zespołu PR, czy też nie było objętych szkołami przysposobienia rolniczego.

W szeroko rozpowszechnionym zimowym szkoleniu zawodowym dla rolników, uczestniczy wprawdzie część młodzieży rolniczej. Jak wykazuje jednak praktyka nie tyle młodzieży, ile potrzeba, uczęszcza na te polityczne kursy.

Wiele inicjatyw w zakresie zawodowego przygotowania młodzieży wiejskiej rozdziało się w krakowskiej organizacji

Tak się złożyło, że wśród kilkudziesięcioosobnej załogi Huty im. Lenina kilkadziesiąt osób brało udział w wólkach na wszystkich frontach II wojny światowej. Zaczęli we wrześniu w Polsce, potem bili się we Francji, Norwegii, Anglii, Afryce, pod Lenino, by zakończyć swą odyssey wojenną w Berlinie. Inni poszli do partyzantki, walcząc w Armii Ludowej, Armii Krajowej, w Batalionach Chłopskich. Wielu znalazło się w obozach koncentracyjnych, gdzie również prowadzili walkę, w innej tylko formie.

MUZEUM CZYNU ZBROJNEGO

Mineły krwawe dni, pozostały wspomnienia, trochę fotografii. Niektórzy zachowali mundury i odznaczenia, nawet broń. Stworzyli organizację fabryczną ZBoWID, zbiegli do szkół. Czuli jednak ciągle niedostatek. Chcieli w jakiś bardziej przekonujący sposób przekazać nowemu pokoleniu swe przeżycia, trudy wojny, momenty tragiczne i bohaterstwa.

I wtedy narodziła się myśl utworzenia muzeum czynu zbrojnego. Myśl, wydała się zrazu, przerażająca. Możliwość nawet kilkusetosobowej grupy. Ale pomogli żapał i ofiarność. Powstała na terenie Nowej Huty placówka o wielkich walorach wychowawczych. Już w obecnym stadium rozwoju spełnia niezwykle ważną rolę. Przekazuje, głównie młodemu pokoleniu, w sposób wizualny obraz udziału Polaków na wszystkich frontach II wojny światowej.

MANEKINY W MUNDURACH

W oszklonej gablocie kilkunastometrowej długości stoją manekiny naturalnej wielkości przybrane w mundury, które ofiarowali byli żołnierze swemu muzeum. Te martwe lałki ozywają każdorazowo swymi opowieściami byli żołnierze pełniący społecznie rolę przedwiołników. Mundury, w które przybrano manekiny, nie zostały teraz użyte — walczycy w nich żywi ludzie.

Jest to więc również historia munduru żołnierza polskiego w ostatnim okresie między 1939 a 1945 rokiem. Z każdą postacią z gabloty łączy się niepowtarzalna, autentyczna historia walki, poświęcenia, bohaterstwa.

Oto jeden z manekinów wyrobiona i ładnie ubrana w charakterystyczny strój wiejski z tamtych czasów. Jako bojowniczka Batalionu Chłopskiego przenosiła w balonce z podwójnym dnem melonki, lekarstwa, żywność. Zwykle zresztą do dzisiaj jest pracowni-

wnicą kokoschemli; nazywa się Anna Gajoch i pochodzi z Pleśzowa.

Dalej oglądamy mundur żołnierza piechoty z 1939 r. z charakterystycznymi owijaczkami, party-

ostatniej wojny walczą na Wale Pomorskim, gdzie był ciężko ranny.

ZBoWID-owcy z Nowej Huty przyjęli słuszną zasadę, że sami oprowadzają po swym Muzeum, a przy tym opowiadają o swych przeżyciach wojennych. Taki sposób przekazywania udziału Polaków w II wojnie światowej wywołuje szczególnie żywą reakcję i zainteresowanie wśród młodzieży.

Włodzimierz Kapelka, którego sobowtór również znajduje się w gablocie, opowiada jak został ciężko ranny. Sprawa była bezradna i koleżki zawiadomili rodzinę o jego śmierci. Ale ci sanitariusze mimo wszystko, zabrali

Oficer i Armii Wojska Polskiego z gabloty to Antoni Dalkowski, dzisiejszy prezes oddziałowej organizacji ZBoWID, a w czasie

opisać. Pojawili się... żywy nieboszczyk. Opowiada o tym z dużym poczuciem humoru.

MIEDZY DAWNYMI A NOWYMI LATY

Na kilku ścianach jednej z sal rozwieszono fotografie. Przechowali je żołnierze w swych portfelach, powiększyli i podarowali Muzeum. Oto przeprawa przez Bug, defilada w Lublinie, walki o Wał Pomorski, Kolobrzeg, Zaślubiny z Morzem, de Gaulle wzywający polską jednostkę w Egipcie. I rewelacyjne zdjęcie: grupa oficerów niemieckich przekazuje przedstawicielom Armii Polskiej akt kapitulacji miasta Wilhelmshaven.

Jedną z gablot przedstawia kilkadziesiąt odznaczeń polskich, rosyjskich, francuskich, angielskich, czeskich i innych. Dekorowano nimi bohaterów wojennych, którzy dzisiaj są pracownikami Huty im. Lenina.

Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie jest w pewnym sensie jakby dalszym ciągiem Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Tam w głównej sali zgromadzone są polskie wojskowe odznaczenia, broń, tu, w Nowej Hucie, pamiątki z walk niepodległościowych na wszystkich frontach w latach 1903-1945.

Nowohucy ZBoWID-owcy mają szeroki plan rozbudowy swego Muzeum. Otrzymał z Ministerstwa Obrony Narodowej nową partię broni z czasów II wojny. Aby ją wyeksponować, trzeba będzie dobudować II piętro. Ta placówka jednakże już w obecnym stanie imponuje ilością zebranych eksponatów i sposobem ich prezentowania.

KSIAZKA SPOLECZNO-POLITYCZNA BLIŻEJ MŁODZIEŻY

W jaki sposób biblioteki szkolne rozwijały zamianami młodzieży do książki społeczno-politycznej i popularnonaukowej? Z analizą prowadzoną przez Centralny Ośrodek Metodyczny wynika, że zainteresowanie młodzieży tego typu lekturą zależy w dużej mierze od pracy bibliotekarzy.

W Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu biblioteka jest w stałym kontakcie z nauczycielami różnych przedmiotów. W ciągu roku uczniowie opracowali w oparciu o literaturę popularnonaukową lub społeczno-polityczną, artykuły prasowe, tematy lektur i referaty dla kol zainteresowań. Bibliotekarzy zapraszani na dyskusje młodzieży i omawia nowości wydawnicze związane z charakterem zajęć.

Ośrodki metodyczne propagują dobre doświadczenia bibliotek szkolnych. Organizują także specjalne kursy doskonalenia bibliotekarzy i tak na przykład na tegorocznym kursie zorganizowanym w Białej Podlaskiej z udziałem 75 bibliotekarzy odbyły się seminaria, wykłady i ćwiczenia na temat metod i form udziału bibliotekarzy w uroczystościach rocznicowych, wieczorach literackich, dyskusjach nad książką, a także w dekadzie Książki Społeczno-Politycznej. Chodziło o to, aby bibliotekarskie nie ograniczały się do biernej obserwacji zainteresowań czytelników, lub notowania wybranych przez nich książek, lecz zaczęli do korzystania z wartościowych źródeł informacji, uzupełniających i rozszerzających wiedzę szkolną.

PO Opublikowaniu na naszych łamach artykułu pt. „Amerykańska służba zdrowia”, otrzymaliśmy od Czytelników szereg listów, w których proszą nas o kłopotach swych krewnych w Stanach Zjednoczonych i pogarszającej się tam sytuacji w lecnicwie. Dotyczy ona przede wszystkim ludzi starych, spracowanych, nęka-

ci pomagają lekarzom w zbijaniu fortuny” — pisał „Washington Post”.

Niedostateczna jest w USA opieka medyczna nad milionami kolorowych obywateli. Czy to w gettach miast północnych czy w warunkach wiejskich na południu, Murzyni w wypadku choroby nie zawsze mają swego czarnego doktora. W południowym stanie Missisipi można mówić o rekordzie zaołowania. Na 18.500 Murzynów przypadła tam do niedawna jeden lekarz. W latach 1964-1969 śmiertelność

STARY CZŁOWIEK W BOGATYM ŚWIECIE

ANTONI ŚLUSARCZYK

nych chorobami nabytymi w wyniku bezkompromisowej walki o byt. Dziś chcemy rozszerzyć ten temat, a zarazem dać odpowiedzi na niektóre pytania zawarte w liście.

W Stanach Zjednoczonych nie ma powszechnego, ustawowego ubezpieczenia chorych. Tylko w czterech stanach USA pracownicy sektora prywatnego mają prawo do otrzymania wynagrodzenia w wypadku choroby, ale i tam wyklucza się z tego przywileju robotników rolnych i pracowników zatrudnionych w firmach zakładach. Liczne rodziny opłacają polisy grupowego ubezpieczenia, które pokrywają tylko część kosztów leczenia.

Trzy czwarte obywateli USA ubezpieczonych jest w prywatnych kasach chorych. Jednakże świadczenia ich są bardzo wyliczone. W 1968 roku 102 milionom ludzi polisa ubezpieczeni-

czarnych dzieci wyniosła 25 proc.

Za to w niektórych zamorskich okręgach między Nowym Jorkiem i San Francisco istnieje nadwyżka lekarzy. Np. w Waszyngtońskim Hospital Centre bogaci rozpieszczeni chorzy mogą wybierać między luksusowym apartamentem w kolorze niebieskim albo zielonym, jeść potrawy z talerzy bogato ozdobionych, pić z kryształowych szklanek. Dla terapii raka znajduje się na obszarze tego miasta 10 bomb kobaltowych, choć według opinii fachowców w zupełności wystarczyłoby pięć aparatów.

Owe super — usługi przewidziane są dla nieuleczalnych. Natomiast szerokie masy znajdują jedynie wystarczającą opiekę, za którą droga płać. Koszty leczenia w USA wrosły prawie dwukrotnie szybciej od kosztów utrzymania. Dla milionów ludzi choroba oznacza katastrofę finansową.

Zawrotne ceny usług lekarskich i medykamentów oraz zanik etyki lekarskiej przerażają amerykańskiego pacjenta. Może on co prawda przeczekać w poczekalniach piękne hasła i artykuły o postępie medycyny, ale nie jest szybko i skutecznie leczony, jeśli nie ma pieniędzy.

Zreszeenie lekarzy zwalczają każdą innowację. Ponad 1200 prywatnych ubezpieczalni stanowią silną opozycję przeciwko upaństwowieniu kas chorych. Koalicja postępowych lekarzy, związków zawodowych, przywódcy Murzynów i liberałów domagają się zapewnienia lepszej opieki niezamężnym chorym.

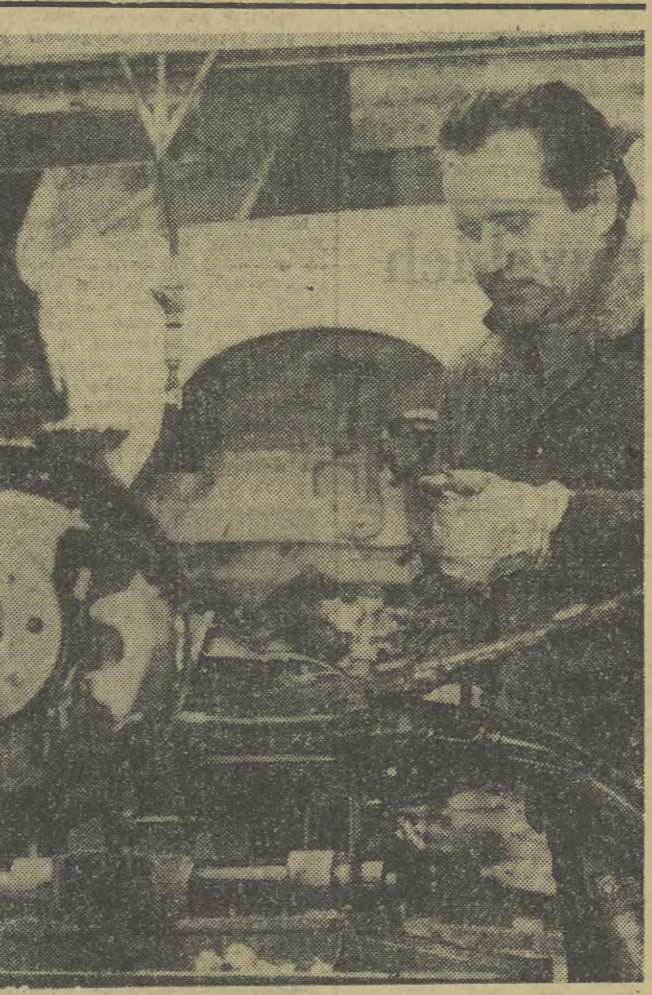
Wskutek dużych wydatków na lekarzy, rencistom amerykańskim pozostaje na życie znacznie mniej, aniżeli rencistom innych krajów. Dodajmy, że szpitale w dużej mierze posiadają autonomię. Ich kontrola jest prawie niemożliwa, co przyczynia się do rozrutności i nieładu. Administracja i finansowanie programu Medicaid (dla starych) i Medicaid (dla pobierających zapomogi) znajduje się w rękach 175 urzędów stanowych i niezależnych ośrodków lokalnych.

W 1968 roku 794 lekarzy i 595 dentystów zainkasowało po 50 tys. dolarów z programu Medicaid — Medicaid — program pomocy dla biednych, który stał się intryntrym źródłem dochodu dla przedsiębiorczych lekarzy. Komisja senatu stwierdziła, że w niektórych szpitalach zarabają oni po 100 tys. dolarów rocznie — za kilka godzin pracy dziennie. „Chorzy, inwalidzi i emery-

28. MINISTER WYKRYWA SPIEK

Dwie limuzyny zatrzymały się prawie jednocześnie przed wspaniałym gmachem Domu Władzy. Pierwszy wysiadł generał Doron i stojąc na baczność oczekiwał na ukazanie się pasażera drugiego samochodu. Wreszcie drzwiczki otworzyły się i wygramolił się z nich z pewnym trudem minister spraw wewnętrznych, Eryk Wonnell. Sprząc, sapiąc i ocierając pot z czoła przyczłapał do Dorona.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu rytmicznie realizuje swoje zadania planowe. Na zdjęciu: montaż wahu głównego „Polskiego Fiatu”. CAF — Dąbrowiecki

KRONIKA PARTYJNA

DĄBROWA TARNOWSKA

Ekzekutywa KP PZPR dokonała ostatnio oceny realizacji własnej uchwały z 1966 r. w sprawie poprawy pracy z kadrą w spółdzielczości wiejskiej. M. in. w wyniku realizacji tej uchwały 13 pracowników zdobyło średnie wykształcenie, a dalszych 26 osób uczy się nadal. Oczyszczono również administrację od ludzi skompromitowanych przywłaszczeniem mienia spółdzielczego.

Ekzekutywa KP zaleca Zarządowi PZGS, aby w dalszym ciągu stwarzał swym pracownikom warunki do nauki, doprowadził do założenia kół ZMW w GS-ach oraz określił formy pomocy tym kołom.

KLEPARZ

W ubiegłej kadencji Ekzekutywa POP przeprowadziła indywidualne rozmowy z 5340 towarzyszymi. 11,7% proc. ogółu członków i kandydatów, KD przeprowadziło ponadto szereg badań stosunków między ludźmi w zakładach pracy, w wyniku których ujawniono ujemne zjawiska i niedostaki w pracy POP oraz w działalności gospodarstwie w niektórych zakładach. W kilku POP stwierdzono np., że brak szerszej partyjnej dyskusji i rzeczowej krytyki doprowadzi do niektórych pracowników do zaniedbywania partyjnych i służbowych obowiązków. Analiza pomogła w likwidowaniu tych ujemnych zjawisk.

GRZEGÓRZKI

Ze względu na złożoną strukturę organizacyjną i terenowy charakter pracy niektórych przedsiębiorstw (jak np. Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych, P. Robot Drogowych czy Urząd Górniczy) KD PZPR powołał 8 Komisji koordynacyjnych celem zabezpieczenia należytej pracy partyjnej w tych zakładach. Komisje koordynacyjne, mimo trudności działają pomyślnie w oparciu o kwartalne plany zatwierdzone przez KD. Skupia one w 71 POP, 2.350 członków i kandydatów Partii. (2)

PIOTR BAGRIAK
PROFESOR
CHWESIE
ZAGINAŁ
TŁUMACZYŁA WANDA WĄSOWSKA

— I humanista — zgodził się prezydent.
— Ten zażarty snob — demokracja? — wykrzyknął Chester. — On przez całe swe życie nie podał ręki robotnikowi, z wyjątkiem tych momentów kiedy go fotografowano. A po co takiemu demokracji cała banda aniołów opiekuńczych uzbrojonych w automaty i granaty?
— No, wrogowie polityczni... zaczął nieśmiało prezydent.
— Jacy wrogowie? — przerwał Chester. — Pan wierzy w to bajeczki? Czy według pana, panie Bum, można mówić o wrogach kukielki w teatrze marionetek?
— Pan się zapomina! — krzyknęła Klara.
— Wcale nie! Już bardziej obawiać się mogą aktorzy, którzy pociągają za nitki.
— Chyba nie chce pan powiedzieć, że ja... — znowu zaczął prezydent, ale Chester natychmiast mu przerwał.
— Broń Boże! Pan jest bardzo sympatyczny i w żadnym wypadku nie chciałbym pana urazić.
— Chciałem powiedzieć, że z pańskich słów wynika jakoby prezydent był osobą bierną, nie mogącą nie postąpić.
— Właśnie tak jest! — uśmiechnął się Chester. — Bardzo się cieszę, że pomogłem panu zrozumieć tę oczywistą prawdę.
— Ale jeżeli prezydent nie nie znaczy, to jak wyjaśni pan tak zażartą walkę o to stanowisko? —

— I humanista — zgodził się prezydent.
— Ten zażarty snob — demokracja? — wykrzyknął Chester. — On przez całe swe życie nie podał ręki robotnikowi, z wyjątkiem tych momentów kiedy go fotografowano. A po co takiemu demokracji cała banda aniołów opiekuńczych uzbrojonych w automaty i granaty?
— No, wrogowie polityczni... zaczął nieśmiało prezydent.
— Jacy wrogowie? — przerwał Chester. — Pan wierzy w to bajeczki? Czy według pana, panie Bum, można mówić o wrogach kukielki w teatrze marionetek?
— Pan się zapomina! — krzyknęła Klara.
— Wcale nie! Już bardziej obawiać się mogą aktorzy, którzy pociągają za nitki.
— Chyba nie chce pan powiedzieć, że ja... — znowu zaczął prezydent, ale Chester natychmiast mu przerwał.
— Broń Boże! Pan jest bardzo sympatyczny i w żadnym wypadku nie chciałbym pana urazić.
— Chciałem powiedzieć, że z pańskich słów wynika jakoby prezydent był osobą bierną, nie mogącą nie postąpić.
— Właśnie tak jest! — uśmiechnął się Chester. — Bardzo się cieszę, że pomogłem panu zrozumieć tę oczywistą prawdę.
— Ale jeżeli prezydent nie nie znaczy, to jak wyjaśni pan tak zażartą walkę o to stanowisko? —

spytala Klara kryjąc niezadowolenie.
— Wiadomo przecież, że Bob Arboro to skończony kretny. Ma tylko jedną przewagę — jest młodszy. Jeśli pominąć ich wygląd zewnętrzny, są zupełnie jednakowi: dwoje bliźniąt z jednej politycznej bandy.
— No, Arboro... — zaczął prezydent i znowu Chester nie pozwolił mu dokończyć.
— Niech pan mi nie mówi o Arboro, ja już wszystko o nim wiem. O, niech pan czytał — połóż przed prezydentem gazetę... „Zreczyn stratedem na polach politycznych bitew... Demokracja, w którego zylach bije puls jego narodu... Znacząca praw... Teoretyk jurysdykcji...” I oczywiście „humanista”! Przeczytał pan? No i co? Pytam więc co ma zrobić ten biedny wyborca, gdy przyjdzie mu wybierać między tymi dwoma balwanami? Nie mogliby oni choć troszkę pofantazjować?
— Kto „oni”? — ostrożnie zapytał prezydent.
— No ci, którzy pociągają za nitki!
— Jeśli ja bybyłem prezydentem — powiedział prezydent uroczysto, ale w tym momencie kelner poprosił Freda do telefonu.
— Proszę zczekać jedną minutkę, mister Bum. Bardzo bym chciał usłyszeć co by pan zrobił będąc prezydentem — powiedział Chester i wstał od stolika.
— Jeśli ja bybyłem prezydentem — powiedział prezydent uroczysto, ale w tym momencie kelner poprosił Freda do telefonu.
— Proszę zczekać jedną minutkę, mister Bum. Bardzo bym chciał usłyszeć co by pan zrobił będąc prezydentem — powiedział Chester i wstał od stolika.
— Kto by to mógł być? — myślał idąc do kabiny. — Według wszel-

kiego prawdopodobieństwa któryś z kolegów znających moje dwa sekrety: brak pieniędzy i kredyt we „Wskazującym palcu”. Żeby tylko prezydent nie uciekł kiedy będę rozmawiał.
Podniósł słuchawkę.
— Halo! Słucham, Chester.
— Cześć, stary! — rozległ się znajomy głos.
28. MINISTER WYKRYWA SPIEK
Dwie limuzyny zatrzymały się prawie jednocześnie przed wspaniałym gmachem Domu Władzy. Pierwszy wysiadł generał Doron i stojąc na baczność oczekiwał na ukazanie się pasażera drugiego samochodu. Wreszcie drzwiczki otworzyły się i wygramolił się z nich z pewnym trudem minister spraw wewnętrznych, Eryk Wonnell. Sprząc, sapiąc i ocierając pot z czoła przyczłapał do Dorona.
— Uff, drogi generale!... Jeszcze do tej pory nie mogę przyjść do siebie po pańskim telefonie. Niech pan opowiada!
— Wszystko, co wiem w tej sprawie powiedziałem panu przez telefon.
Wonnell smutno pokręcił głową.
— Zgodzi się pan chyba że mna, generale, że to jednak wygląda na bzdurę.
— Bybyłem bardzo zadowolony, gdyby tak było w istocie.

